

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
z udziałem Prokuratury Okręgowej w Krośnie
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
czerwca 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 412/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 9 listopada 2023 r. oddalił apelację odwołującego się A. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 31 stycznia 2022 r., wydanego w sprawie z udziałem Prokuratury Okręgowej w Krośnie,

oddalającego odwołanie odwołującego się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jasle z dnia 22 sierpnia 2017 r., stwierdzającej, że odwołujący się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 4 czerwca 2014 r.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że aktywność odwołującego się w ramach zarejestrowanej od dnia 4 czerwca 2014 r. działalności gospodarczej - z tytułu której zgłosił się do ubezpieczeń społecznych ze składkami preferencyjnymi, a w związku zawarciem w dniu 1 lipca 2015 r. umowy o pracę za minimalnym wynagrodzeniem zadeklarował za lipiec 2015 r. wyłącznie składkę zdrowotną, zaś za sierpień 2015 r. składkę na ubezpieczenia społeczne (w tym na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe) w maksymalnej wysokości 9.897,50 zł - nie spełnia przesłanek legalnej definicji działalności gospodarczej z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236 ze zm., dawniej art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). Nie miała ona bowiem charakteru zarobkowego, który przejawiałby się w dążeniu do osiągnięcia zysku, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Niewątpliwie nie ma mowy o zysku, gdy przedsiębiorca zadeklaruje maksymalną podstawę wymiaru składki i ją uiszcza w kwocie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych i osiągniętych zyskach, co miało miejsce w sprawie. Działalności, której celem jest uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowczo nie można uznać za działalność gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Nie ulega też wątpliwości, że zatrudnienie odwołującego się na pełny etat za minimalnym wynagrodzeniem za pracę (art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), a następnie zupełnie nieracjonalne zmniejszenie wymiaru czasu pracy do 3/4 etatu od dnia 1 sierpnia 2015 r., przy obniżeniu wynagrodzenia jedynie o 50 zł, w połączeniu z zaplanowaną (jeszcze przed podjęciem zatrudnienia) na wrzesień 2015 r. operacją kręgosłupa i powstaniem niezdolności do pracy trwającej niemal nieprzerwanie od dnia 1 września 2015 r. do maja 2017 r. - miało ścisły związek z zamiarem pobierania w najbliższej przyszłości wysokich świadczeń z

ubezpieczenia chorobowego i ostatecznie zatrudnienie to zostało uznane za pozorne.

Odwołujący się zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że skarżący podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 4 czerwca 2014 r.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucając naruszenie: 1) art. 378 § 1 i art. 233 § 1 k.p.c., przez brak merytorycznego stanowiska w stosunku do większości zarzutów apelacyjnych w zakresie sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, 2) art. 3 Prawa przedsiębiorców, przez jego błędną wykładnię i mylne zrozumienie pojęcia działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły; 3) art. 8 Prawa przedsiębiorców, przez jego błędną wykładnię i mylne zrozumienie, co przedsiębiorcy wolno, a co jest przez prawo zabronione.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej powołano się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do pytania - „w jakim zakresie przedsiębiorca może decydować o wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdy przepisy ustawy systemowej (art. 18 ust. 8 oraz art. 20 ust. 1 i ust. 3) dają mu taką możliwość, a sądy, w tym przypadku Sąd Apelacyjny w Rzeszowie mu tego prawa odmawiają” w świetle nadal obowiązującej uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (LEX nr 575822), według której organ rentowy nie jest uprawniony do oceniania oraz kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeśli mieści się ona w granicach określonych ustawą systemową.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Oznacza to,

że twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym.

W skardze kasacyjnej brak istotnego zagadnienia prawnego w takim rozumieniu, ponieważ pytanie sformułowane przez skarżącego było już przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23 (OSNP 2024 nr 5, poz. 51), Sąd Najwyższy przesądził bowiem, że organ rentowy w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności przez ubezpieczonego, nie negując tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jest uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczony deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 w związku z art. 2a ustawy systemowej). W uchwale tej, której nadano moc zasady prawnej, wyjaśniono, że od przyjęcia powołanej przez skarżącego uchwały II UZP 1/10 upłynęło już kilkanaście lat, a w tym okresie przedmiotem postępowań sądowych były różne stany faktyczne, w których stosowanie mechanizmu określonego w sprawie II UZP 1/10 prowadziło do niesprawiedliwych (nieakceptowalnych) rezultatów, w których osoby rozpoczynające pozarolniczą działalność od początku swej aktywności deklarowały maksymalną podstawę wymiaru składek, choć były już niemal pewne ziszczenia się jednego z ryzyk socjalnych, podczas gdy zarówno przedmiot podjętej aktywności zawodowej, jak i jej rozmiar nie niosły ze sobą ekspektatywy uzyskania przychodów pozwalających na pokrycie kosztów składek na ubezpieczenia społeczne. Dodatkowo taka osoba nie korzystała z możliwości preferencyjnego oskładkowania, o jakiej mowa w art. 18a ustawy systemowej, a po zakończeniu okresu pobierania

świadczeń z ubezpieczenia społecznego likwidowała daną działalność, na którą *nota bene* nie ponoszono w ogóle żadnych nakładów w celu jej rozwinięcia.

W związku z tym pojawiła się konieczność rozstrzygnięcia czy organ rentowy nie kwestionując samego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym z racji prowadzenia działalności gospodarczej, ma prawo do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy będąca w ciąży kobieta już w pierwszym miesiącu prowadzenia działalności gospodarczej, przy nieznannej jeszcze skali przychodu (usługi fryzjerskie), deklaruje maksymalną, prawem dopuszczalną, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a następnie, już w kolejnym miesiącu tej działalności korzysta z zasiłku chorobowego trwającego. W cytowanej uchwale III UZP 3/23 Sąd Najwyższy uwypuklił, że „nie zmierza w kierunku odstąpienia *in gremio* od poglądu wyrażonego w sprawie II UZP 1/10 (której nie nadano mocy zasady prawnej), lecz do uchwycenia takiego wątku, w którym uchwała II UZP 1/10 milczy. Chodzi o to, że wówczas Sąd Najwyższy w składzie powiększonym udzielił odpowiedzi odnośnie do osoby (podmiotu), która już od wielu lat prowadziła działalność, a zatem jej działaniom nie można było przypisać instrumentalnego charakteru, skoro przez wiele lat partycypował w funduszach ubezpieczenia społecznego. W odniesieniu do osób rozpoczynających pozarolniczą działalność organ rentowy, dostrzegając instrumentalne wykorzystywanie prawa, neguje co do zasady sam tytuł uprawniający do uzyskania ochrony (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej), akcentując brak ustawowych cech działalności gospodarczej. Tym samym problem z ustaleniem podstawy wymiaru składek tracił na znaczeniu, skoro nie doszło do ujawnienia tytułu pozwalającego na uczestnictwo w systemie powszechnego ubezpieczenia społecznego. Jednak nie można zapominać, że dana praktyka rodziła (i rodzi nadal) szereg wątpliwości, bowiem stwierdzenie, czy dany podmiot prowadził działalność gospodarczą opiera się na wykładni pojęć spoza systemu ubezpieczeń społecznych. Chodzi przecież o definicję pojęcia „pozarolniczej działalności” (...). Organ rentowy koncentrował się na poszczegółnej cesze działalności gospodarczej (w zasadzie jej braku) i następnie - także po kilku latach od zgłoszenia się do ubezpieczeń społecznych - wydawał decyzje o wyłączeniu z datą wsteczną z systemu ubezpieczenia społecznego”. W tej sytuacji Sąd Najwyższy w składzie powiększonym opowiedział

się za stanowiskiem, które „odcinkowo dokonałoby korekty stanowiska wyrażonego w uchwale II UZP 1/10, to jest organ rentowy byłby uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, gdy w początkowym okresie jej prowadzenia ubezpieczony deklaruje maksymalną jej wysokość, która nie ma odzwierciedlenia w przychodach, zaś w kolejnych miesiącach realizuje ryzyko socjalne, którego wystąpienie było pewne w momencie rozpoczęcia działalności gospodarczej. Tego rodzaju wnioskowanie, mając na uwadze skalę problemu i ilość wypowiedzi Sądu Najwyższego, dowodzi o konieczności zajęcia stanowiska w zakresie kompetencji organu rentowego do możliwości ingerencji w zadeklarowaną podstawę wymiaru składek osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą”.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]